

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Oryżyna Janina: Przemysł ludowy na Powszechnej Wystawie Krajowej

Źródło:

Przemysł i Handel Rok 10 1929 zeszyt 29, strony 1260-1261

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej”
(SONB/SP/550684/2022)

Borysław	"Goldman Ludwik"	62
	"Silva-Plana XI"	90
	"Sieghard I"	15
Tustanowice	"Fortuna II"	61
	"Robert I"	25
	"Marja I"	23

Naturalny spadek produkcji ropy w rejonie marki podstawowej wynosił 367 t. i dał się zauważyć w 6 otworach świdrowych. Zainteresowanie terenami naftowymi przejawiało się zgłoszeniem kopalni „Galicja Bitumen A” w Mraźnicy i 7 otworów w Tustanowicach, z których 6 zgłoszono na kopalni „Stefa” i jeden na kopalni „Herta”.

W ruchu wiertniczym południowej Mraźnicy, po odkryciu nowego poziomu roponośnego w otworze „Petain I”—nastąpiło dalsze ożywienie. W okręgu drohobyckim uruchomiono 5 nowych otworów świdrowych: w Tustanowicach („Magda I”) w Mraźnicy („Standard Horodyszcze I”), w Rypnem („Homotówka XXXI”), w Gelsendorfie („Eugenjusz IV”) i w Daszawie („Za Rzeką VI”).

Stan wierceń otworów świdrowych, budzących większe zainteresowanie, przedstawiał się, jak następuje:

Gmina	Kopalnia i otwór	Stan wierceń
Mraźnica	„Ropa I”	Zamknięto wodę wgłębną rurami 9" na głęb. 985 m. Ostatnio świder doszedł do głęb. 1.007 m w dolnej partii nasunięcia
	„Pasteur I”	Dalej nieczynny
	„Pasteur II”	Ost. głęb. 1.406 m w warstwach polanickich
Łęchów	„Helena I”	Ost. głęb. 300 m w warstwach eocenu
Orów	„Strzelec I”	Doprowadzony do głęb. 234 m w kredzie
Wola Postulowa	„Izabella I”, założony na przedłużeniu siodła Zagórze i Tarnawy	Ost. głęb. 103 m w warstwach oligocenich

Starunia „Starunia I” Na głęb. 648 m zamknięto wodę.

Płace robotnicze nie uległy zmianom.

Liczba bezrobotnych znacznie się zmniejszyła; z końcem maja w drohobyckim urzędzie pracy odnotowano 3.777 bezrobotnych z czego na rejon borysławski przypadało 1.527 osób, t. j. o 361 mniej niż w poprzednim.

Liczba robotników w kopalnictwie naftowym w dniu 31/V wynosiła (dane tymczasowe):

Okrąg Jasło	2.464
„Drohobycz	7.471
„Stanisławów	1.043
Razem:	10.978

Zapasy ropy marki borysławskiej w zbiornikach towarzystw magazynowych wynosiły w dn. 31/V ogółem 8.217 t., czyli, w porównaniu z zapasami z kwietnia, zmniejszyły się o 3.053 t.

Cena ropy na rynku utrzymała się na wysokości niezmienionej około \$ 200 za cysterne 10-tonową ropy marki Borysław. Za ropę brutową tejże marki płacono zł 1.800 (w kwietniu zł 1.795 i w marcu zł 1.785).

Przemysł gazów ziemnych przedstawiał się następująco (dane tymczasowe — w tonach):

	1929 r.	Maj
	maj	kwiecień 1928 r.
Wydobycie gazów ziem. — tys. m ³	39.370	38.347 39.554
Ilość przerobionego gazu — tys. m ³	22.695	22.640 21.360
Wydobycie gazoliny — ton	2.900	2.938 2.528
Zbyt gazoliny w kraju — ton	2.563	2.954 2.380
Eksport gazoliny — ton	59	— 83
Liczba robotników w gazoliniarniach	200	204 172

W maju było czynnych 19 zakładów gazolinowych. Ogólna produkcja zwiększyła się o 38 t. Cena gazoliny utrzymała się na wysokości miesiąca poprzedniego. W maju ze 100 m³ gazu wyrabiano przeciętnie 12,8 kg gazoliny (w kwietniu 12,9 kg, w marcu 11,7 kg).

Przeciętna cena gazu ziemnego na podstawie faktycznie uskutecznianych dostaw w rejonie borysławskim ustalona została na zł 6'05 za m³ (w kwietniu zł 6'10).

Produkcja wosku ziemnego wynosiła 69 t. wobec 84 t. w kwietniu. Wyeksportowano 96 t., z czego do Niemiec—60 t., do Austrii—11 t. do Francji—15 t. i do Włoch—10 t. Ceny wosku pozostały niezmienione (zł 325 — 125 zależnie od gatunku za 100 kg loco kopalnia).

Liczba robotników na kopalniach wynosiła 555.

Stan przemysłu rafineryjnego w maju przedstawia następujące zestawienie (dane tymczasowe — w tonach):

	1929 r.	Maj
	maj	kwiecień 1928 r.
Przeróbka ropy	50.880	58.724 56.121
Wytwórczość produktów naftowych	46.466	54.142 51.094
Konsumpcja prod. naft. w kraju	25.897	26.376 23.141
Eksport produktów naftowych	22.478	17.370 21.640
Zapasy prod. naftowych w końcu mies.	239.234	240.418 209.179
Liczba robotników w rafineriach	4.255	4.583 3.856

Państw. Fabryka Ol. Min. przerobiła w maju r. b. 9.225 t. (w kwietniu 8.506 t.). Eksport produktów naftowych według krajów ilustruje poniższa tablica (dane tymczasowe — w tonach):

PRODUKT	Austria	Czechosłowacja	Niemcy	Węgry	Szwajcaria	Inne kraje	Gdańsk	Razem:	
								maj	kwiecień
Benzyna	150	1.947	—	—	26	383	1.239	3.745	2.842
Nafta	77	328	29	—	16	258	6.031	6.739	3.037
Olej gazowy	956	289	—	—	933	459	1.622	4.259	4.438
Oleje smarowe	601	643	92	171	—	366	1.849	3.722	2.902
Parafina i świece	105	55	191	60	10	327	967	1.715	2.685
Inne produkty	183	122	811	45	—	539	598	2.298	1.466
Razem w maju 1929 r.:	2.072	3.384	1.123	276	985	2.332	12.306	22.478	—
Razem w kwietniu 1929 r.:	2.898	3.859	1.417	279	1.068	2.898	5.041	—	17.370

PRZEMYSŁ LUDOWY
PRZEMYSŁ LUDOWY NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ. — Przemysł ludowy na P. W. K. ześrodkowuje się w pałacu Wychowania Fizycznego, gdzie zajmuje 900 m².

Wystawa ta jest dziełem komisariatu działu przemysłu ludowego, wyłonionego z Reprezentacji Towarzystw Przemysłu Ludowego.

Jeżeli P. W. K. traktować jako zobrazowanie doświadczeń dziesięciolecia niepodległości, to trzeba zazna-

czyć, że i na tym odcinku zdołano przeprowadzić znaczną akcję organizacyjną.

Najwymowniejszym jest sam fakt istnienia w obecnej chwili 10 towarzystw popierania przemysłu ludowego: w Warszawie, Wilnie, Nowogródku, Brześciu n/Bugiem, Białymstoku, Lwowie, Krakowie, Lublinie i Toruniu (obecnie zawiązuje się instytucja pokrewna w Łucku). Wszystkie te towarzystwa, połączone w Reprezentację Tow. P. P. L., korzystają ze Szkoły Instruktorów Tkactwa, Koszykarstwa, Farbiarstwa i Kilimiarsstwa oraz Stacji Ceramicznej przy T-wie Warszawskim, zarówno jak i z Doświadczalnej Stacji Białoskórniczej we Lwowie. Akcję handlową ujęły bazy: Centrala Handlowa w Warszawie, Bazar Przemysłu Ludowego w Wilnie, Lwowie i Lublinie.

W obecnej chwili przystąpiono do zorganizowania spółdzielni kredytowej (bankowej) dla przemysłu ludowego. Słowem, Państwo Polskie od czasu ustawy o popieraniu przemysłu ludowego z dn. 31 lipca 1924 r. prowadzi szeroko zakreśloną akcję, przez Komitet Popierania Przemysłu Ludowego przy Ministrze Przemysłu i Handlu. Zorganizowanie przemysłu ludowego powinno stać się poważnym czynnikiem uprzemysłowienia wsi i podniesienia jej dobrobytu przez wyzyskanie marnotrawionych dni roboczych i po barbarzyńsku obrabianych surowców.

Jak wskazaliśmy wyżej, został już zmontowany pewien szkielet organizacyjny, aparat propagandowy, który się tej pracy podjął. Wystawa przemysłu ludowego P. W. K., urządzona przez Reprezentację, wykazuje, czym jest przemysł ludowy w Polsce i jak się przedstawia.

Położono akcent główny na sztukę ludową, na przemysł zdobniczy, który bardziej niż użytkowny wytrzymać może konkurencję fabryczną. Po raz pierwszy ujrzelśmy przemysł zdobniczy ludowy w całym jego surowym prymitywizmie i prawdzie etnicznej, bez fałszerstw i imitacji. Charakter wystawy, urządzonej pod znakiem czystej sztuki ludowej i etnografii, zawdzięczać należy przeznaczeniu tych zbiorów na cele muzealne. Wystawa sztuki i przemysłu ludowego na P. W. K. nie zostanie bowiem rozproszona i zmarnowana. Utworzy ona zarybek muzeum sztuki i przemysłu ludowego. Ten wielki polów okazów zanikającego zdobnictwa ludowego finansowany jest przez Zarząd Funduszu Kultury Narodowej na rzecz zbiorów państwowych. Dokonał go Komisarz Prof. Styjeński pod kontrolą Departamentu Sztuki M. W. R. i O. P. i Min. Przem. i Handlu, kierując akcją towarzystw przemysłu ludowego.

Pawilon przemysłu i sztuki ludowej na P. W. K. nie jest przelotną i przypadkową wystawą, tylko stwierdzeniem dwóch akcji monumentalnych w zakre-

sie przemysłu ludowego: organizacyjnej i muzealnej. Można zarzucić organizatorom zbyt prymitywne i surowe urządzenie Wystawy oraz zaniedbanie jej strony propagandowej w sensie gospodarczym i handlowym, którą poniekąd spełnia bazar, umieszczony w części bazarowej P. W. K. Jednakże jest ona, niewątpliwie, przeglądem obecnej artystycznej i etnicznej wytwórczości ludowej, i to przeglądem o bardzo wysokim poziomie.

Zebranie strojów ludowych ma wielką wartość muzealną, jako skarbnica wzorów tkanin, haftów i t. d.

Jeśli chodzi o wnioski o znaczeniu gospodarczym, musimy podkreślić przytłaczające bogactwo i różnorodność tkanin dekoracyjnych. Są to tkaniny lniane (jak również len z wełną i len z bawełną) o wzorach kostkowych geometrycznych najróżnorodniej kombinowanych (wileńskie, nowogródzkie, poleskie, lubelskie, kurpiowskie). Tkaniny te dzięki dyskretnym i szarmonizowanym barwom i ornamentowi doskonale dają się zastosować w mieszkaniu współczesnym jako obicia ścian w apartamentach reprezentacyjnych, makatki, obicia mebli, przykrycia tapczanów i t. d. Przy należytej reklamie i organizacji, możnaby je wprowadzić na rynek europejski. Dużym atutem jest ich taniść, niezwykła trwałość i odporność na mole. Wszelkie pasiaki tęczowe (kurpiowskie, lubelskie, wołyńskie, łowickie), wełniaki i koce huculskie, puszyste liźniki — mają już teraz w handlu duży popyt.

Kozuski haftowane mogłyby mieć odbiór w świecie sportowym, niezmiernie bogactwo haftów wymaga przystosowania do artykułów użytkowych, płótno białe i wyroby koszykarskie mogą być również wywożone.

Wybitną pozycję stanowi również ceramika o pięknych kształtach archaicznych, a niekiedy wzorach. Nad ulepszeniem techniki pracuje owocnie Stacja Ceramiczna przy Tow. Warszawskiem. Pierwiastek etniczny i artystyczny przemysłu ludowego jest właśnie jego wartością handlową. Pielęgnowanie charakteru etnicznego i regionalnego tej wytwórczości jest jednym z zadań głównych w popieraniu przemysłu ludowego.

Powtarzamy raz jeszcze: P. W. K. jest nie tylko ujawnieniem bogactwa przemysłu ludowego w znaczeniu zdobnictwa, ale także stwierdzeniem rozpoczętej akcji muzealnej i organizacyjnej w tym zakresie i istniejącego już aparatu. Nasuwa się przedewszystkiem konieczność wprowadzenia tej wytwórczości na rynek, rozszerzenia akcji bazarów w kierunku eksportu, na co trzeba przedewszystkiem kredytu.

O stworzenie tej możliwości troszczyć się będzie zawiązująca się obecnie spółdzielnia kredytowa dla przemysłu ludowego.

J. Oryńzyna

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

ZJEDNOCZENIE ORGANIZACJI ROLNICZYCH. — Dn. 10 lipca o godz. 12 odbyło się na Zamku w Warszawie pierwsze uroczyste posiedzenie Rady powstałego w wyniku unifikacji dawniejszych organizacji „Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych”.

W posiedzeniu tem, które obecnością swą zaszczylił Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wzięli udział

PP. Ministrowie: Niezabytowski i Staniewicz oraz wyżsi urzędnicy obydwóch ministerstw, członkowie Rady C. T. O. i K. R. oraz przedstawiciele najważniejszych organizacji rolniczych Małopolski, Wielkopolski i Pomorza. Zebranie zagał P. Prezes Kazimierz Fudakowski następującem przemówieniem:

„Blisko rok upływa od chwili, w której wspólnie z P. Prezesem Przedpełskim zwróciliśmy się do organizacji naszych z wezwa-